

Ks. Ryszard Sztuchmiller

SPRZECIW SUMIENIA WOBEC SŁUŻBY WOJSKOWEJ *

Sobór Watykański II w konstytucji "Gaudium et spes" (nr 75-76) wzywa chrześcijan i wszystkich ludzi dobrej woli do "uznawania, zachowywania i popierania" praw wszystkich jednostek, do swobodnego realizowania wartości ogólnoludzkich i chrześcijańskich. Te wartości, to m.in. pokój, przyjaźń, dobro, rozwój osobowy człowieka, ale także ojczyzna i rozwój wspólnoty lokalnej.

W kanonie 225 § 2 KPK prawodawca kościelny nakłada na wszystkich wiernych obowiązek przepajania duchem ewangelicznym porządku doczesnego i dawania szczególnego świadectwa Chrystusowi poprzez wykonywanie świeckich funkcji w duchu ewangelicznym. Jest więc oczywiste, że wierni nie mogą postępować niezależnie od nauki Kościoła lub ulegać naciskom niezgodnym z tą nauką. W kan. 227 prawodawca dodatkowo przypomina, iż w korzystaniu z przysługującej wiernym wolności winni oni dbać o to, "ażeby swoją działalność przepoić duchem ewangelicznym i mieć na uwadze naukę przedstawioną przez Nauczycielski Urząd Kościoła".

Chrześcijanie mają więc nie tylko obowiązek sumienia, lecz także obowiązek prawny - wynikający z przytoczonych wyżej kanonów - życia zgodnego z ewangelią i z nauką Kościoła. Jeśli lokalne prawa stanowią uniemożliwiają takie życie lub nakazują akty sprzeczne z nauką ewangeliczną, chrześcijanie mogą sprzeciwiać się im wszelkimi dostępnymi i godziwymi sposobami. Takim sposobem jest niewątpliwie stanowienie, lub wpływanie na stanowienie, takich praw, które umożliwią sprzeciw wobec norm nieetycznych. Im mniejszy (słabszy) jest porządek prawny w danym państwie, tym większe jest niebezpieczeństwo działań nieprawnych, sprzecznych z dobrem jednostek i dobrem społecznym. Dotyczy to także władzy, która może ulec pokusie panowania bez liczenia się ze sprawiedliwością, z normami prawa Bożego pozytywnego lub naturalnego¹. Drugim

* Artykuł zawiera fragmenty wykładu wygłoszonego 10.11.1992 r. w Warszawie na sympozjum naukowym podczas walnego zebrania Stowarzyszenia Kanonistów Polskich.

¹ Przykładem może być choćby wprowadzenie stanu wojennego, kiedy to wydawane były rozkazy strzelania do współobywateli. Nigdy nie można zagwarantować, że podobna sytuacja nie powtórzy się. Dlatego też idący do wojska musi się liczyć i z taką ewentualnością.

sposobem jest korzystanie z mądrych praw i przygotowanie na ewentualny sprzeciw sumienia wobec prawa niemoralnego. Obydwie postawy mogą być daniem świadectwa Chrystusowi oraz nauce Kościoła, która zawsze chroni dobro i sprawiedliwość. Choć nie zawsze jest ona łatwa, to zawsze respektuje podstawowe wartości ludzkie i chrześcijańskie.

Sprzeciw sumienia określić można jako podjęty z racji religijnych lub moralnych sprzeciw osoby odnośnie do wypełnienia jakiegoś obowiązku wynikającego z normy prawa nie dającej się pogodzić z jej przekonaniem religijnymi, moralnymi lub światopoglądowymi². Czasem używa się też terminu "zastrzeżenia sumienia", lecz termin ten nie dokładnie wyraża omawianą postawę. Zastrzeżenia są formą łagodniejszą niż sprzeciw. Zastrzeżenia można mieć do wielu norm, lecz nie zawsze jest potrzeba sprzeciwiania się im. Sprzeciw zaś konieczny jest wobec norm w sposób oczywisty nie dających się pogodzić z normami lub zasadami etycznymi i moralnymi.

Chociaż Kościół Katolicki w zasadzie nie sprzeciwia się służbie wojskowej i uznaje potrzebę obrony ojczyzny, to jednak nie można wykluczyć, iż nie tylko wyznawcy innych religii czy wyznań, lecz także katolicy mogą być tak wrażliwi na śmierć i cierpienie, że nie dopuszczają myśli, iż kiedykolwiek musieliby kogoś zabić.

Czy obowiązujące obecnie polskie prawo daje możliwość uchylenia się od służby wojskowej lub zamiany jej na inny rodzaj służby publicznej?

Konstytucja³ zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania, lecz nie wspomina o możliwości sprzeciwu sumienia. Możliwość skierowania poborowego do służby zastępczej stworzona została już w 1979 r. przez nowelizację ustawy o powszechnym obowiązku obrony, lecz nie powołano się tam jeszcze wyraźnie na przekonania religijne lub moralne⁴. Postanowiono wtedy, że do pełnienia służby zastępczej mogą być przeznaczani (na własną prośbę) ci poborowi, którzy "nie mogą odbywać służby wojskowej z przyczyn niezależnych od organów wojskowych".

Po raz pierwszy w sposób wyraźny problem sprzeciwu sumienia w ustawodawstwie polskim pojawia się w 1988 roku, w nowelizacji ustawy o

²M.G. *Belgiorno de Stefano*, Obiezione di coscienza, diritto di resistenza e diritti fondamentali dell'uomo, w: *I diritti fondamentali della persona umana e la libertà religiosa*. Atti del V Colloquio giuridico (8-10 marzo 1984), Roma 1985 s. 533.

³Art. 82. Jest to jeszcze konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r., nadal obowiązująca, gdyż opracowanie nowej konstytucji przedłuża się.

⁴Dz. U. nr 18 z 1979 r. poz. 111, art. 135.

powszechnym obowiązku obrony PRL⁵. W artykule 189 ustęp 1 obecnego jednolitego tekstu (gdyż ten fragment nie został zmieniony) ustawy postanowiono: "Poborowi przeznaczeni do zasadniczej służby wojskowej, zasadniczej służby w obronie cywilnej lub długotrwałego przeszkolenia wojskowego, którzy nie korzystają z odroczenia służby wojskowej, mogą, ze względu na przekonania religijne albo wyznawane zasady moralne, występować do rejonowej komisji poborowej z pisemnymi wnioskami o skierowanie ich do odbycia służby zastępczej" (podkr. moje).

Pierwsze zatem uwzględnienie sprzeciwów sumienia w ustawodawstwie polskim odnosi się do obowiązku służby wojskowej. Od dawna bowiem zdarzały się przypadki, a w ostatnich latach występowały one coraz częściej, że młodzi ludzie wzywani do wojska odmawiali pełnienia służby z bronią w rękę, powołując się na zastrzeżenia natury moralnej lub religijnej. Czasem skazywani oni byli wyrokami sądowymi na kary pozbawienia wolności. Problem stawał się coraz bardziej drażliwy, ponieważ władze (do niedawna socjalistycznego państwa) nie chciały oficjalnie uznawać znaczenia motywów religijnych i moralnych w życiu publicznym.

Kolejna regulacja tego zagadnienia została zawarta w art. 3 ust. 3 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z dnia 17 maja 1989 r.⁶ Ustawa ta i dwie inne uchwalone w tym samym dniu (ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego i ustawa o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych) zostały opracowane w początkowym okresie wielkich przemian ustrojowych w Polsce. Nie zawierały więc one wielkich rewelacji. Kwestia kryteriów uznawania sprzeciwów sumienia nie została uwzględniona ani w wymienionych ustawach ani w rozporządzeniach szczegółowych.

Wprowadzona w 1988 roku do ustawy o powszechnym obowiązku obrony możliwość uznania sprzeciwu sumienia została co do treści powtórzona w ustawie z 17.05.1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. W obydwu ustawach sprzeciwy mogą odnosić się tylko do służby wojskowej i dają możliwość skierowania do służby zastępczej. Jednak w ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania problem ten został ujęty w szerszym kontekście. Artykuł 3 tej ustawy sformułowany jest następująco:

"1. Uzewnętrznianie indywidualnie lub zbiorowo swojej religii lub przekonań może podlegać jedynie ograniczeniom ustawowym koniecznym do ochrony bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności publicznej albo podstawowych praw i wolności innych osób.

⁵Ustawa z dnia 13 lipca 1988 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej /Dz.U. nr 24 z 1988 r. poz. 171/. Obecny tekst jednolity ustawy zob. Dz. U. nr 4. z 1992 r., poz. 16.

⁶Dz. U. nr 29 z 1989 r., poz. 155.

2. Korzystanie z wolności sumienia i wyznania nie może prowadzić do uchylania się od wykonywania obowiązków publicznych nałożonych przez ustawy.

3. Ze względu na przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne obywatele mogą występować o skierowanie ich do służby zastępczej, na zasadach i w trybie określonym w ustawie o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Korzystanie z tego prawa wymaga złożenia oświadczenia w sprawie przekonań religijnych lub wyznawanych zasad moralnych⁷.

Zawarta w art.3 ust.1 norma zawiera zasadę, która właściwie jest wyjątkiem od innej zasady - bardziej podstawowej. Jest nią zasada wolności religijnej wszystkich obywateli, a także wszystkich ludzi⁸. Indywidualne lub zbiorowe uzewnętrznianie swojej religii lub przekonań nie może podlegać ograniczeniom innym niż ustawowe. Jest to zasada chroniąca obywateli przed jakimikolwiek ograniczeniami wolności religijnej ze strony organów władzy państwowej, czynników niepaństwowych, organizacji czy osób fizycznych.

W ustępie drugim tegoż artykułu (ustawy z 17.05.1989) podany jest przykład takiego ograniczenia. Wykonywanie obowiązków publicznych nałożonych przez ustawy ma u prawodawcy wyższą rangę niż korzystanie z wolności sumienia i wyznania. Nawet tak chroniona wolność, jak wolność sumienia i wyznania, nie może prowadzić do uchylania się od tych obowiązków⁹. Można więc uznać, że (generalnie rzecz biorąc) nie jest ona także podstawą do zwalniania z obowiązków publicznych.

Tylko w odniesieniu do służby wojskowej prawodawca polski wyraźnie dopuszcza możliwość niepodjęcia obowiązku publicznego ze względu na przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne, ale w zamian za podjęcie innego obowiązku publicznego.

Zainteresowani taką zamianą poborowi mogą występować — motywując uznanymi w ustawie względami — o skierowanie ich nie do służby wojskowej, lecz do służby zastępczej. Jest to niewątpliwy postęp w stosunku do tzw. "okresu poprzedniego" w dziedzinie gwarancji dla wolności sumienia i wyznania¹⁰. Norma

⁷Tamże.

⁸Artykuł 1 i 7 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

⁹Takie samo postanowienie zawiera prawo szwajcarskie. Zob. *L. Carlen*, *Das Verhältniss von Kirche und Staat in der Schweiz*, w: *Handbuch des katholischen Kirchenrechts*, Regensburg 1983, s. 1103-1104.

¹⁰Podobna możliwość istnieje również w Republice Federalnej Niemiec. Zob. *Carlen*, jw. s. 1105.

ta jest wyrazem większego uznawania podmiotowości osoby ludzkiej. Wprawdzie w omawianej ustawie prawodawca nie powołuje się na godność i dobro osoby ludzkiej, ale czyni to w preambule uchwalonej w tym samym dniu ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego.

W ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania nie mówi się wprost, do kogo należy kierować wnioski o skierowanie do służby zastępczej. Stwierdza się w niej tylko, że powinno się to odbywać na zasadach i w trybie określonych w ustawie o powszechnym obowiązku obrony PRL. Natomiast ustawa ta — w art. 189 (obecnie obowiązującego tekstu jednolitego) — postanawia, że pisemne wnioski w tej sprawie należy kierować do rejonowych komisji poborowych¹¹.

W świetle obydwu ustaw zainteresowany ma tylko prawo ubiegania się o skierowanie do służby zastępczej. Nie ma natomiast wyraźnego prawa domagania się pozytywnego załatwienia swojej prośby. Prawodawca nie określa żadnych sytuacji, w których taka prośba powinna być rozpatrzona pozytywnie. Wydaje się jednak, iż nie jest to norma fakultatywna i dająca absolutną swobodę władzom wojskowym, lecz jest to norma bardzo ogólna, nie określająca sposobu i kryteriów załatwiania prośby, a sprawiedliwe kryteria powinny zostać wypracowane w praktyce. Władze wojskowe nie mają więc ściśle obowiązujących je kryteriów ustawowych, lecz zawsze obowiązuje je sens i duch ustawy¹². Gdyby ich decyzje były bardzo arbitralne i niesprawiedliwe, nie sprzyjałoby to praworządności i budowaniu zaufania do władzy¹³. Jediną możliwością kontrolowania decyzji rejonowych komisji poborowych jest możliwość odwołania się od decyzji do wojewódzkiej komisji poborowej¹⁴.

Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania podaje "explicite" tylko jeden warunek konieczny (ale niekoniecznie wystarczający) do uzyskania skierowania do służby zastępczej. Jest nim "złożenie oświadczenia w sprawie przekonań religijnych lub wyznawanych zasad moralnych"¹⁵. Ponieważ jednak ustawa odsyła do zasad określonych w ustawie o powszechnym obowiązku obrony, tam szukać należy pozostałych warunków. Ustawa o powszechnym obowiązku

¹¹Dz. U. nr 4 z 1992 r., poz. 16.

¹²Z moich informacji wynika, iż przynajmniej w niektórych okręgach władze wojskowe pozytywnie rozpatrują wszystkie takie podania.

¹³Rozpętana w 1992 r. w środkach masowego przekazu kampania przeciwko uznawaniu prawa do odmowy (a właściwie - zamiany) służby wojskowej ze względów moralnych lub religijnych oraz brak rzeczowej informacji w tej delikatnej kwestii, raczej nie przyczyniły się do budowania autorytetu państwa i władzy państwowej.

¹⁴Art. 38 ustawy.

¹⁵Dz. U. nr 29 z 1989 r., poz 155, art. 3 ust. 3.

obrony — w dziale VI, zatytułowanym "służba zastępcza" — określa formę, treść i termin złożenia wniosku o skierowanie do służby zastępczej, jego adresata, charakter i czas trwania służby, a także sposób kierowania do niej oraz prawa obowiązujące podczas jej pełnienia¹⁶. Ograniczę się tutaj do omówienia tylko najważniejszych warunków, a inne poznać można z lektury ustawy.

W art. 189 tekstu jednolitego ustawy o powszechnym obowiązku obrony prawodawca postanawia, że wniosek o skierowanie do służby zastępczej ma być złożony w formie pisemnej, a w artykule następnym (ust. 1) - że wymaga on uzasadnienia. Tym uzasadnieniem może być oświadczenie o przekonaniach religijnych lub moralnych, do złożenia którego zobowiązuje artykuł 3 ust. 3 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. Z analizy art. 190 ust 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony wynika, że oświadczenie to winno być złożone łącznie z wnioskiem. Prawodawca nie określa, czy oświadczenie to ma być zawarte w treści wniosku, czy złożone w oddzielnym piśmie, a doręczone razem z wnioskiem.

Zgodnie z artykułem 190 ust. 1 te same ustawy wniosek o którym mowa, można złożyć bezpośrednio w dniu stawienia się przed komisją poborową. Najpóźniej wniosek taki można złożyć w dniu doręczenia karty powołania do służby zasadniczej lub długotrwałego przeszkolenia wojskowego - ale wtedy już za pośrednictwem wojskowego komendanta uzupełnień. Choć ustawa wyraźnie o tym nie mówi, to z analizy jej tekstu wynika, że wniosek taki można także złożyć w okresie przed wezwaniem na komisję poborową, a także po stawieniu się na nią, a przed otrzymaniem karty powołania do wojska. Wniosek taki należy kierować do rejonowej komisji poborowej¹⁷.

W najnowszym tekście ustawy o powszechnym obowiązku obrony prawodawca określa że "służba zastępcza polega na wykonywaniu w czasie pokoju prac na rzecz ochrony środowiska, służby zdrowia, opieki społecznej, gospodarki wodnej, ochrony przeciwpożarowej, budownictwa mieszkaniowego, łączności oraz innych zakładów użyteczności publicznej"¹⁸. W porównaniu z tekstami jednolitymi ustawy z 1979 i z 1988 r. zauważa się pewne zmiany. Na pierwsze miejsce zostały wysunięte prace na rzecz ochrony środowiska (poprzednio było wyraźnie:

¹⁶Dz. U. nr 4 z 1992 r., poz. 16, art. 189-199. Poprzednio obowiązywał tekst jednolity zamieszczony w Dz. U. nr 30 z 1988 r., poz 207, art. 198-209.

¹⁷Tamże, art. 38, ust. 1.

¹⁸Tamże, art. 189 ust. 2.

środowiska naturalnego), służby zdrowia i opieki społecznej. W artykule 189 (ust. 3—4) obowiązującej ustawy postanawia się, że służbę zastępczą można też odbywać w państwowych jednostkach organizacyjnych i w podmiotach gospodarczych, w których Skarb Państwa posiada przynajmniej 50% udziałów, a na wyraźną prośbę zainteresowanych poborowych także w jednostkach organizacyjnych kościołów i innych związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej, oraz na rzecz samorządów terytorialnych i fundacji. Jest tu więc podstawa do tego, aby osobom o wrażliwych sumieniach, które nie chcą walczyć a chcą pomagać innym osobom lub dobremu dziełom, umożliwić odbywanie służby zastępczej np. przy budujących się kościołach lub w ramach parafialnej działalności charytatywnej.

Czas trwania służby zastępczej wynosi obecnie 24 miesiące (do niedawna wynosił 36 miesięcy), zaś dla absolwentów szkół wyższych — 9 miesięcy (poprzednio — 24 miesiące)¹⁹. Nastąpiło więc skrócenie czasu trwania służby zastępczej.

Dziwne jest, że z jednej strony nie informuje się społeczeństwa o możliwości służby zastępczej, tak jakby było za wielu do niej chętnych, zaś z drugiej strony skraca się jej czasokres, jakby zgłaszało się do niej za mało kandydatów. Tymczasem wydaje się, iż dziedziną tą winny kierować dwie zasady: 1) umożliwianie zainteresowanym — ze względu na przekonania religijne lub moralne — odbywanie zastępczej służby wojskowej; 2) regulowanie ilości zgłaszających się do niej kandydatów zaostrożaniem lub łagodzeniem warunków jej odbywania. Tylu bowiem można przyjąć do służby zastępczej, dla ilu będą odpowiednie miejsca pracy. Zaś dla poborowych nie powinno to być zbyt łatwe rozwiązanie, gdyż jest to służba dla społeczeństwa, ale też nie należy stawiać warunków zbyt trudnych, które by wszystkich odstraszały. Wyważenie obydwu wymienionych racji należy do władz ustawodawczych i wykonawczych²⁰. Należy tworzyć takie normy, aby zapewniały one wyselekcjonowanie do służby zastępczej tylko tych osób, którym sumienie rzeczywiście nie pozwala na pełnienie służby wojskowej z bronią w ręku.

Warto zaznaczyć, iż w okresie oczekiwania na rozpatrzenie wniosku o skierowanie do służby zastępczej poborowy nie może być przez władze wojskowe

¹⁹Tamże, art. 189 ust 6.

²⁰Szczegółowe normy dotyczące służby zastępczej wydawane są m.in. przez Radę Ministrów. Zob. Rozporządzenia Rady Ministrów z 3 i 5 listopada 1992. Dz. U. nr 85 z 1992 r. poz. 429 i 430; Z racji częstego ostatnio zmieniania czasokresu służby wojskowej Rada Ministrów rozważała ustalenie czasu trwania służby zastępczej na okres o 1/3 dłuższy od służby zasadniczej.

powołany do służby czynnej²¹. Jeśli wniosek został rozpatrzony pozytywnie, poborowy jest kierowany do wskazanego zakładu pracy przez wojewodę, a praktycznie przez działające w jego imieniu Wojewódzkie Biuro Pracy²². Ustawa nie wspomina wyraźnie o możliwości negatywnego rozpatrzenia wniosku ani o kryteriach decyzji²³. Poborowy ma też możliwość odwołania się w ciągu 14 dni od negatywnej decyzji rejonowej komisji poborowej²⁴.

Należy też zwrócić uwagę na to, iż w świetle omawianej ustawy osoba nienależycie wywiązująca się ze swoich obowiązków w czasie pełnienia służby zastępczej może utracić prawo do takiej służby. Zakład pracy lub wojewoda mogą bowiem w określonych sytuacjach wystąpić do wojewódzkiej komisji poborowej o uchylenie skierowania do służby zastępczej.

Tak więc można stwierdzić, iż prawo polskie zabezpiecza wolność sumienia także w ten sposób, iż daje możliwość sprzeciwienia się konieczności odbywania czynnej służby wojskowej, z którą wiąże się obowiązek walki, strzelania i bezwzględne posłuszeństwa. Jednak nie daje ono możliwości całkowitego zwolnienia się ze służby dla dobra Ojczyzny, gdyż sprzeciw sumienia uznaje tylko pod warunkiem podjęcia się innej pozytywnej (określonej ustawowo) służby społecznej.

²¹Tamże, art. 190 ust. 2.

²²Tamże, art. 191 ust. 1.

²³Nie można zgodzić się z niektórymi opiniami (np. E. Łętowskiej), iż w tej kwestii nie ma możliwości weryfikacji. Jest możliwa przynajmniej weryfikacja negatywna, tzn. iż można nie dać wiary oświadczeniu osoby, która słynie z huligaństwa, brutalności, a w sprawie służby wojskowej powołuje się na przekonania moralne. Natomiast oświadczenia pozostałych osób należało by przyjmować jako składane w dobrej wierze. W niektórych przynajmniej rejonowych komisjach poborowych wszystkie odpowiednio uzasadnione wnioski załatwia się pozytywnie.

²⁴Art. 38 ust 2 oraz art 44 ust. 4 ustawy o powszechnym obowiązku obrony.